

Już pod koniec roku ruszy pilotażowa produkcja lubelskiego biopaliwa II generacji. Badaniami nad innowacyjnym biopaliwem i jego wdrożeniem na polski rynek zajmuje się firma EkoBenz z Lublina, a głównym koordynatorem projektu jest prof. Dobiesław Nazimek z UMCS.

- Firma EkoBenz powstała w 2006 r. jako spółka celowa do realizacji pomysłu prof. Nazimka. Mamy już krajowy patent na katalizator, dzięki któremu możliwe jest uzyskanie syntetycznej ropy z alkoholu etylowego. Kończymy budowę własnego laboratorium i do końca roku planujemy uruchomić pilotażową linię produkcyjną, z której będzie "spływać" od 50 do 90 litrów ropy na godzinę - wylicza Dariusz Taras, wiceprezes zarządu EkoBenz.

- Z ropy syntetycznej, którą udało nam się uzyskać, można odseparować i złożyć takie same produkty jak w przypadku tradycyjnej ropy, czyli benzynę i inne produkty ropopochodne. Różnica jest jednak taka, że nasze biopaliwo nie zawiera ani siarki, ani azotu. Do tego, w czasie procesu produkcji wytwarza się dodatkowa energia, którą można magazynować lub przerabiać - tłumaczy prof. Dobiesław Nazimek. Plusem biopaliwa jest również jego cena i moc. Wyprodukowanie jednego litra kosztuje 3 zł, a energetyczność ma wynosić 44 i więcej megadżuli (dla porównania tradycyjne paliwa mają 42,7 megadżuli, a biopaliwa I generacji - ok. 26). - Chcemy również, żeby cena rynkowa była konkurencyjna, niższa niż tradycyjnych paliw - dodaje Taras.

Pierwsze minirafinerie produkujące syntetyczną ropę mają powstać w 2012 roku. Będą zlokalizowane w promieniu 20-25 km od Lublina. Na początek pracę znajdzie w nich ok. 85 osób. Surowca do produkcji biopaliwa dostarczą gorzelnie z naszego regionu.

Źródło: <http://lublin.naszemiasto.pl>